

Wiecej imigrantów oznacza spadek wynagrodzeń

27 kwietnia 2021

Doktor Cezary Mech kolejny raz wypowiedział się zdecydowanie przeciwko masowej imigracji do naszego kraju. Ekonomista krytykuje sztuczne zwiększanie podaży siły roboczej, bo w ten sposób zaniżane są wynagrodzenia. Ponadto zdaniem Mecha należy dać szansę starzejącemu się społeczeństwu na znalezienie zatrudnienia.

Wiceminister finansów w latach 2005-2006 odniósł się na antenie Polsatu do najnowszych szacunków Głównego Urzędu Statystycznego, mówiących o spadku przeciętnego zatrudnienia w przeciągu ostatniego roku o 1,3 proc. Zdaniem Mecha niezależnie od danych statystycznych konieczne jest zmniejszenie podaży siły roboczej, aby wzrosły wynagrodzenia Polaków.

W chwili obecnej pensje w naszym kraju są dwukrotnie niższe niż w Europie Zachodniej, a także stanowią tylko jedną trzecią płac oferowanych w najbogatszych państwach. Ograniczenie imigracji pozwoliłoby zresztą nie tylko na dynamiczny wzrost wynagrodzeń. Przykład Stanów Zjednoczonych pokazuje bowiem korelację między zmniejszeniem podaży siły roboczej a zwiększeniem inwestycji przez przedsiębiorstwa.

Kolejnym problemem według Mecha jest „pułapka demograficzna”. Nasze społeczeństwo bardzo szybko się starzeje, dlatego należy dać możliwość znalezienia zatrudnienia przez starszych ludzi. W innym wypadku państwo będzie miało podwójny deficyt, dotyczący z jednej strony wynagrodzeń i wysokich kosztów transakcyjnych, a z drugiej strony deficyt braku koniecznych inwestycji.

Na podstawie: [Biznes.interia.pl](https://biznes.interia.pl)

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)